

Nabożeństwo do św. Józefa

19 marca obchodzimy
uroczystość św. Józefa.
Przedstawiamy wybrane teksty
św. Josemaríi o św. Józefie.

18-03-2019

Św Józef, Ojciec Chrystusa, jest
zarazem twoim Ojcem i Panem. —
Uciekaj się do niego.

Droga, 559

Św. Józef, nasz ojciec i pan, jest
również mistrzem życia

wewnętrznego. — Oddaj się mu w opiekę, a odczujesz skuteczność jego potęgi.

Droga, 560

Św. Teresa w księdze swojego życia mówi o św. Józefie: “Kto nie znalazł Nauczyciela, który nauczyłby go modlitwy, niechaj przyjmie za mistrza tego chwalebnego Świętego, a nie zbłądzi w drodze”. — Rada ta pochodzi od duszy doświadczonej. Posłuchaj jej.

Droga, 561

Proś Matkę swoją, Maryję, świętego Józefa i swego Anioła Stróża..., aby powiedzieli Panu to, czego ty z powodu swojej tępoty wyrazić nie potrafisz.

Kuźnia, 272

Święty Józef, Nie można kochać
Jezusa i Maryi nie kochając Świętego
Patriarchy.

Kuźnia, 551

Spójrz, tak wiele jest powodów by
czcić Świętego Józefa i brać naukę z
jego życia: był mężczyzną silnej
wiary...; pracą zapewnił byt swojej
rodzinie (Jezusowi i Maryi) strzegł
czystości Najświętszej Maryi Panny,
która była jego Oblubienicą; i
szanował - kochał! - wolność Boga,
który wybrał nie tylko Najświętszą
Maryję Pannę na Matkę, lecz również
jego - na Oblubieńca Maryi.

Kuźnia, 552

Święty Józefie, Ojcze i Panie nasz,
najczystszy, nieskalany, który
godzien byłeś nosić Dzieciątko Jezus
w swoich rękach, i myć Je, i
obejmować Je; naucz nas obcować z
naszym Bogiem, być czystymi,
godnymi stania się drugim

Chrystusem. I pomóż nam czynić i nauczać, jak Chrystus, boskich dróg - ukrytych i świetlanych - mówiąc ludziom, że mogą na ziemi osiąść nadzwyczajną skuteczność duchową.

Kuźnia, 553

Kochaj bardzo świętego Józefa, kochaj go z całej swojej duszy, gdyż jest tym, który wraz z Jezusem najbardziej miłował Najświętszą Maryję Pannę i który najwięcej obcował z Bogiem: który najbardziej Go kochał po naszej Matce. - Jest godzien twojej miłości i warto byś z nim obcował, gdyż jest Nauczycielem życia wewnętrznego i wiele może przed Panem i Matką Bożą.

Kuźnia, 554

Jeżeli słabniemy, uciekajmy się z miłością do Najświętszej Maryi Panny, Mistrzyni modlitwy; i do Świętego Józefa, ojca i pana naszego, którego tak bardzo czcimy, który w

sposób najbardziej zażyły na tym świecie rozmawiał z Matką Bożą i — po Maryi — najbliższy był Jej Boskiemu Synowi. A oni przedstawiają Jezusowi naszą słabość, aby zamienił ją w moc.

Przyjaciele Boga, 255

Cały Kościół uznaje św. Józefa za swego opiekuna i patrona. Przez wieki mówiono o nim, podkreślając różne aspekty jego życia, jako o kimś nieustannie wiernym misji, którą powierzył mu Bóg. Dlatego już od wielu lat lubię wzywać go, używając serdecznego tytułu: nasz Ojciec i Panie. Św. Józef rzeczywiście jest Ojcem i Panem, który strzeże swoich czcicieli i towarzyszy im w ich ziemskiej wędrówce, tak jak strzegł Jezusa i towarzyszył Mu, kiedy rósł i dorastał. Kiedy się z nim obcuje, odkrywa się, że Święty Patriarcha jest oprócz tego Mistrzem życia wewnętrznego: uczy nas bowiem

poznawać Jezusa, żyć z Nim, czuć się częścią rodziny Bożej. Św. Józef udziela nam tych lekcji, będąc zwykłym człowiekiem, ojcem rodziny, rzemieślnikiem zarabiającym na życie trudem własnych rąk. A ten fakt ma dla nas również znaczenie stanowiące powód do refleksji i do radości.

To Chrystus przechodzi, 39

Pismo Święte mówi, że Józef był rzemieślnikiem. Niektórzy Ojcowie Kościoła dodają, że był cieślą. Św. Justyn, mówiąc o pracy Jezusa, twierdzi, że wyrabiał On pługi i jarzma. Opierając się, być może, na tych słowach, św. Izydor z Sewilli wnioskuje, że św. Józef był kowalem. W każdym razie był rzemieślnikiem, który pracował w służbie mieszkańców swojej miejscowości, posiadając pewne umiejętności manualne, owoc wielu lat wysiłku i znoju.

Z opowieści ewangelicznych wnioskujemy o wielkiej osobowości Józefa: w żadnej chwili nie jawi się on jako człowiek bojaźliwy czy załęczniony wobec życia. Przeciwnie, umie stawiać czoło problemom, poradzić sobie w trudnych sytuacjach, podejmować powierzone sobie zadania z odpowiedzialnością i inicjatywą.

Nie zgadzam się z klasycznym sposobem przedstawiania Józefa jako człowieka starego, chociaż uczyniono to w dobrej wierze, by podkreślić trwałe dziewictwo Maryi. Ja wyobrażam go sobie jako młodego, silnego, o kilka, być może, lat starszego od Maryi, ale w sile wieku i pełnego ludzkiej energii.

Aby żyć cnotą czystości, nie trzeba czekać na starość lub na brak wigoru. Czystość rodzi się z miłości, a dla czystej miłości wigor i radość, właściwe młodości, nie są

przeszkodą. Młode było serce i ciało Józefa, kiedy poślubił on Maryję; kiedy dowiedział się o tajemnicy Jej Bożego Macierzyństwa; kiedy zamieszkał razem z Nią, szanując Jej nienaruszoność, którą Bóg chciał pozostawić światu jako jeszcze jeden znak swojego przyjścia do ludzi. Kto nie jest w stanie zrozumieć takiej miłości, wie bardzo mało o tym, czym jest prawdziwa miłość, i jest mu całkowicie obcy chrześcijański sens czystości.

To Chrystus przechodzi, 40

Józef faktycznie był zwykłym człowiekiem, któremu Bóg zawierzył, aby dokonać wielkich rzeczy. Umiał przeżywać tak, jak chciał tego Pan, wszystkie wydarzenia składające się na jego życie, każde z nich z osobna. Dlatego Pismo Święte wychwala Józefa, twierdząc, że był sprawiedliwy. A w języku hebrajskim sprawiedliwy znaczy: pobożny,

nienaganny sługa Boga, pełniący Jego wolę; innym razem oznacza: dobry i miłosierny względem bliźniego.

Jednym słowem, sprawiedliwy jest ten, kto miłuje Boga i udowadnia tę miłość, przestrzegając Jego przykazań i ukierunkowując całe swoje życie na służbę swoim braciom, innym ludziom.

To Chrystus przechodzi, 40

Józef oddał się bez reszty w ręce Boga, ale nigdy nie zrezygnował z rozważania tych wydarzeń i tak mógł uzyskać od Pana ten stopień zrozumienia Bożych dzieł, który jest prawdziwą mądrością. W ten sposób stopniowo nauczył się, że nadprzyrodzone zamysły posiadają Boską spójność, która czasem pozostaje w sprzeczności z ludzkimi planami.

W różnych okolicznościach życia Patriarcha nie rezygnuje z myślenia ani nie porzuca swojej

odpowiedzialności. Przeciwnie, oddaje na służbę wierze całe swoje ludzkie doświadczenie. Wracając z Egiptu, gdy posłyszał, że w Judei panuje Archelaos w miejsce ojca swego, Heroda, bał się tam iść. Nauczył się poruszać w ramach Bożego planu i na potwierdzenie, że Bóg rzeczywiście chce tego, co on przeczuwa, otrzymuje wskazówkę, aby udać się do Galilei.

Taka była wiara św. Józefa: pełna, ufna, całkowita, wyrażona w skutecznym oddaniu się woli Bożej, w rozumnym posłuszeństwie. A obok wiary - caritas, miłość. Jego wiara spaja się z Miłością: z miłością Boga, który spełnia obietnice dane Abrahamowi, Jakubowi, Mojżeszowi; z oblubieńczą serdecznością w stosunku do Maryi i z ojcowską czułością względem Jezusa. Wiara i miłość, w nadziei wielkiej misji odkupienia ludzi, którą Bóg,

posługując się również nim, cieślą z Galilei, rozpoczynał na świecie.

To Chrystus przechodzi, 42

Wiara, miłość, nadzieja - oto główne osie życia św. Józefa i życia chrześcijańskiego w ogóle. Oddanie św. Józefa jawi się jako utkane na przemian z wiernej miłości, pełnej miłości wiary i ufnej nadziei. Dlatego dzień jego święta jest dobrą okazją do tego, żebyśmy wszyscy odnowili swoje oddanie chrześcijańskiemu powołaniu, którego Pan udzielił każdemu z nas.

To Chrystus przechodzi, 43

W Nazarecie Józef był zapewne jednym z nielicznych rzemieślników, jeśli nie jedynym. Prawdopodobnie - cieślą. Jednakże, jak to zwykle bywa w małych wioskach, umiał też robić inne rzeczy: uruchomić na nowo młyn, który nie działał, albo przed zimą naprawić szpary w dachu. Józef

bez wątpienia wyciągał z kłopotów wielu ludzi poprzez swoją dobrze wykonaną pracę. Jego praca zawodowa była zajęciem skierowanym ku służbie, dla uprzyjemniania życia pozostałych rodzin z wioski; towarzyszył jej uśmiech, miłe słowo, komentarz wypowiedziany niby mimochodem, ale przywracający wiarę i radość temu, kto niemal je utracił.

To Chrystus przechodzi, 51

W tym, co ludzkie, Józef był nauczycielem Jezusa; obcował z Nim codziennie z delikatną serdecznością i troszczył się o Niego z radosnym poświęceniem. Czyż nie jest to uzasadniony powód, abyśmy uznali tego sprawiedliwego męża, tego Świętego Patriarchę, w którym osiąga szczyt wiara Starego Przymierza, za Mistrza życia wewnętrznego? Życie wewnętrzne - to nic innego, jak wytrwałe i zażyłe

obcowanie z Chrystusem w celu utożsamienia się z Nim. A Józef może powiedzieć nam o Jezusie wiele rzeczy. Dlatego nie porzucajcie nigdy tego nabożeństwa do niego, *ite ad Ioseph*, jak mówi tradycja chrześcijańska, posługując się wyrażeniem zaczerpniętym ze Starego Testamentu.

Mistrz życia wewnętrznego, rzemieślnik oddany swojej pracy, wierny sługa Boży przebywający w ciągłym kontakcie z Jezusem: taki oto jest Józef. *Ite ad Ioseph*. Dzięki św. Józefowi chrześcijanin uczy się, co to znaczy należeć do Boga i równocześnie przebywać w pełni wśród ludzi, uświęcając świat. Obcujcie z Józefem, a spotkacie Jezusa. Obcujcie z Józefem, a spotkacie Maryję, która zawsze napełniała pokojem miły warsztat w Nazarecie.

To Chrystus przechodzi, 56

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/article/nabozenstwo-do-sw-jozefa/](https://opusdei.org/pl-pl/article/nabozenstwo-do-sw-jozefa/)
(19-03-2026)